



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(445)

94. posiedzenie
Komisji Ustawodawczej
w dniu 15 października 2008 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 marca 2008 r. dotyczący ustawy – Prawo o notariacie (sygnatura akt K 4/07).
2. Rozpatrzenie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia z dnia 19 czerwca 2008 r. dotyczącego ustawy – Kodeks pracy (sygnatura akt P 23/07).
3. Rozpatrzenie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 czerwca 2008 r. dotyczącego ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (sygnatura akt SK 20/07).

(Początek posiedzenia o godzinie 18 minut 10)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski)

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Otwieram posiedzenie poświęcone rozpatrzeniu wyroków Trybunału Konstytucyjnego. Rozpatrzymy trzy wyroki, ale po ich rozpatrzeniu nie będziemy każdorazowo podejmować uchwał dotyczących dalszego procedowania, przyjęcia projektu ustawy. Zrobimy to po przerwie w posiedzeniu komisji, a posiedzenie wznowimy o godzinie 21.15 w sali nr 176.

Oddaję głos panu Markowi. Punkt pierwszy to inicjatywa: rozpatrzenie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 marca 2008 r. dotyczącego ustawy – Prawo o notariacie.

**Ekspert do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Marek Jarentowski:**

Dobry wieczór państwu, Marek Jarentowski.

Wyrok o sygnaturze K 4/07 – Prawo o notariacie dotyczy kilku przepisów. Pominę może szczegóły, w każdym razie powiem, że zakwestionowane przepisy – jednak muszą to zacytować – miały następujące brzmienie: „Art. 12 §2. Do złożenia egzaminu notarialnego (...) bez obowiązku odbycia aplikacji notarialnej mogą – będą pomijał nieinteresujące nas fragmenty – przystąpić: (...)”

2) – osoby, które po ukończeniu wyższych studiów prawniczych były zatrudnione na podstawie umowy o pracę na stanowiskach związanych ze stosowaniem prawa lub tworzeniem prawa przez okres co najmniej 5 lat w okresie nie dłuższym niż 8 lat przed złożeniem wniosku o dopuszczenie do egzaminu notarialnego,

3) osoby, które po ukończeniu wyższych studiów prawniczych wykonywały osobiście, w sposób ciągły na podstawie umów, do których stosuje się przepisy o zleceniu, usługi polegające na stosowaniu lub tworzeniu prawa przez okres co najmniej 5 lat w okresie nie dłuższym niż 8 lat przed złożeniem wniosku o dopuszczenie do egzaminu notarialnego,

4) osoby, które po ukończeniu wyższych studiów prawniczych prowadziły, przez okres co najmniej 5 lat w okresie nie dłuższym niż 8 lat przed złożeniem wniosku o dopuszczenie do egzaminu notarialnego, działalność gospodarczą wpisaną do Ewidencji Działalności Gospodarczej, jeżeli przedmiot tej działalności obejmował świadczenie pomocy prawnej, w rozumieniu ustawy (...) – Prawo o adwokaturze (...) lub ustawy o radcach prawnych (...).

§ 3. Pięcioletni okres zatrudnienia w ramach stosunku pracy, o którym mowa w §2 pkt 2, ustala się jako sumę okresów pracy obliczonych z zachowaniem proporcjonalności ich wymiaru”.

Inny zakwestionowany przepis tej samej ustawy, niemający związku z tymi, które zacytowałem w skrócie, brzmi następująco.

„Art. 74 §2. Do egzaminu notarialnego może przystąpić osoba, która ukończyła aplikację notarialną i otrzymała zaświadczenie o jej odbyciu, oraz osoba, o której mowa w art. 12 §2;

§ 6. Minister Sprawiedliwości sporządza w każdym roku zestaw pytań i tematów na potrzeby egzaminu notarialnego przeprowadzanego w terminie, o którym mowa w §5”.

W skrócie: przepisy te, po pierwsze, umożliwiły kilku kategoriom osób przystąpienie do złożenia egzaminu notarialnego bez obowiązku odbycia samej aplikacji notarialnej. Po drugie, przyznały ministrowi sprawiedliwości prawo do sporządzania zestawu pytań i tematów na potrzeby egzaminu notarialnego bez konieczności uzgadniania tych pytań z Krajową Radą Notarialną, tak jak to było przed wejściem w życie tych przepisów.

Na czym polega problem konstytucyjny? Trybunał Konstytucyjny wydając wyrok dotyczący tych przepisów przypomniał, iż wcześniej wydał już dwa wyroki, dotyczące przepisów ustawy – Prawo o adwokaturze i ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze i niektórych innych ustaw. Ustawa ta nadawała niektórym instytucjom prawnym tych trzech zawodów bardzo podobny lub często identyczny kształt, który w przypadku dwóch wcześniejszych profesji został przez Trybunał Konstytucyjny uznany za niezgodny z konstytucją.

W tej pierwszej grupie przepisów ustawy, to jest art. 12 §2 pkt 2–4, umożliwiono niektórym kategoriom osób przystąpienie do egzaminu notarialnego z pominięciem wymienionych wymagań, jeśli spełniły pewne warunki.

Tam pojawia się taka fraza: „były zatrudnione na stanowiskach związanych ze stosowaniem lub tworzeniem prawa”. Trybunał dopatrzył się w tym braku dostatecznej precyzji w określeniu owej więzi z rozległymi i złożonymi procesami tworzenia lub stosowania prawa: „Sformułowanie to nie wskazuje, czy chodzi o udział merytoryczny tak wskazanych osób w «tworzeniu» lub «stosowaniu» prawa, czy także – o zatrudnienie na stanowiskach niewymagających umiejętności prawniczych”. Sformułowanie to nie wyklucza też „osób zatrudnionych na stanowiskach o nader wąskim zakresie stosowania jednej dziedziny prawa (np. tylko celnego, podatkowego, budowlanego) i – w konsekwencji – nader wąskich (fragmentarycznych) doświadczeniach zawodowych, jeśli oceniać je z perspektywy umiejętności niezbędnych do wykonywania zawodu notariusza”.

Z podobnymi zarzutami Trybunału Konstytucyjnego spotkał się art. 12 §2 ust. 4 mówiący o osobach, które prowadziły przez okres co najmniej pięciu lat działalność gospodarczą, jeśli przedmiot tej działalności obejmował świadczenie pomocy prawnej. Przepis ten nie wymaga bowiem, by osoby prowadzące taką działalność gospodarczą zajmowały się osobiście i w sposób ciągły świadczeniem pomocy prawnej. Co więcej, świadczenie pomocy prawnej mogło de facto stanowić jedynie przedmiot deklarowanej, wpisanej do ewidencji, choć niekoniecznie wykonywanej przez te osoby, działalności.

Określenie dotyczące wykonywania usług polegających na tworzeniu prawa nie ma realnego odpowiednika w obowiązującym systemie prawnym Rzeczypospolitej.

Wprowadzenie tego określenia jest zatem przejawem niestaranności czy też niefrasobliwości ustawodawcy. Równie nieokreślone i potencjalnie mylące jest pojęcie usług świadczonych na podstawie umów, do których stosuje się przepisy o zleceniu, polegających na stosowaniu prawa. Stosowanie prawa, w ścisłym znaczeniu, pozostaje funkcją organów władzy publicznej. Nie do przyjęcia w obowiązującym systemie prawnym jest powierzenie tak pojmowanej funkcji stosowania prawa osobom fizycznym w oparciu o zawarcie umów, do których stosuje się przepisy o zleceniu. W konsekwencji Trybunał Konstytucyjny uznał art. 12 §2 pkt 2–4 za niezgodny z art. 2 konstytucji.

Następna sprawa: chodzi już o inny przepis, w odniesieniu do art. 12 §3 mówiącego o tym, iż pięcioletni okres zatrudnienia w ramach stosunku pracy, o którym mowa w §2 pkt 2, ustala się jako sumę okresów pracy obliczonych z zachowaniem proporcjonalności ich wymiaru. Trybunał stwierdził, iż skoro przepis, do którego on się odwołuje, czyli §2 pkt 2, jest niezgodny z konstytucją, to także §3 w części, w której odwołuje się do wyliczenia stanowisk w art. 12 §2 pkt 2, powinien być uznany za dotknięty tą samą wadą.

Kolejna sprawa, art. 74 §2 ustawy mówi, iż do egzaminu notarialnego może przystąpić osoba, która ukończyła aplikację notarialną i otrzymała zaświadczenie o jej odbyciu, oraz osoba, o której mowa w art. 12 §2. W zakresie, w jakim art. 74 §2 odsyła ponownie do art. 12 §2 pkt 2–4, Trybunał uznał to z tych samych względów co poprzednio za niezgodne z art. 2 konstytucji.

Ostatni już przepis, czwarty, niemający wiele wspólnego z pozostałymi przepisami, oprócz tego, że dotyczy tej samej ustawy i tego samego zawodu. W kontekście art. 74 §6 mówiącego, iż minister sprawiedliwości sporządza w każdym roku zestaw pytań i tematów na potrzeby egzaminu notarialnego, Trybunał stwierdził, że art. 17 ust. 1 konstytucji nie zawiera generalnej klauzuli gwarantującej ustawodawcy możliwość kreowania dowolnych samorządów zawodowych o kompetencjach określonych na poziomie ustawy. Art. 17 ust. 1 konstytucji traktuje o tworzeniu w drodze ustawy zwykłej samorządów zawodowych o cechach konstytucyjnie zdeterminowanych. Te samorzady, reprezentujące osoby wykonujące zawody zaufania publicznego, sprawują pieczę nad należyтым wykonywaniem tych zawodów w granicach określonych konstytucyjnie.

Gdy tworzy się, jak w przypadku notariuszy, samorząd zawodu zaufania publicznego, pozostaje związane wymaganiem zagwarantowanie temu samorządowi uprawnień umożliwiających sprawowanie pieczy, o której mowa w art. 17 ust. 1. Ustawodawca ma prawo, choć nie obowiązek, utworzyć samorząd danego zawodu zaufania publicznego, ale jeśli już go utworzy, to ma obowiązek przekazać mu sprawowanie pieczy nad wykonywaniem zawodu. Powierzenie samorządom zawodowym, reprezentującym zawody zaufania publicznego, pieczy nad należyтым wykonywaniem tych zawodów w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony wskazuje na konstytucyjne ograniczenie ustawodawcy, działającego w drodze ustawy. W wypadku kształtowania przez ustawę kompetencji samorządu zawodowego powoduje to konieczność zachowania istoty pieczy.

Na tle art. 17 konstytucji swoboda wkraczania przez ustawodawcę w sferę związaną z realizacją zadań samorządu zawodowego nie jest więc nieograniczona, wymaga w szczególności zachowania uprawnień samorządu, niezbędnych do realizacji ustanowionej przez konstytucję powinności sprawowania pieczy nad należyтым wykonywaniem zawodu zaufania publicznego.

W art. 74 §6 natomiast ustawodawca powierzył prowadzenie aplikacji notarialnej pieczy samorządu notariuszy, jednak zadanie ustalania zestawu pytań i tematów na egzamin przekazał wyłącznie do kompetencji całkiem innego podmiotu, działającego ponadto bez uzgodnienia, porozumienia czy konsultacji z instytucją prowadzącą aplikację, dopuszczając tym samym możliwość wystąpienia rozbieżności między zakresem przedmiotowym i profilem kształcenia w trakcie aplikacji notarialnej a zakresem przedmiotowym egzaminu notarialnego. Może to wprowadzić w błąd aplikantów notarialnych przygotowujących do egzaminów o odmiennym zakresie i zmniejszyć ich szansę zdania egzaminu przy założeniu, że aplikacja jest zasadniczą formą przygotowania do egzaminu i podjęcia czynności asesora notarialnego.

Brak porozumienia między prowadzącym aplikację samorządem notarialnym a podmiotem ustalającym zakres tematyczny egzaminu notarialnego – przy sporządzaniu zestawu pytań i tematów do tego egzaminu – prowadzi do ograniczenia możliwości sprawowania przez samorząd notarialny efektywnej pieczy nad jednym z podstawowych sprawdzianów przygotowania zawodowego kandydatów na notariuszy, jakim jest egzamin notarialny.

Podkreślić trzeba, że w odniesieniu do osób, które zostały uprawnione na podstawie art. 12 §2 znowelizowanej ustawy do przystąpienia do egzaminu bez odbycia aplikacji notarialnej, egzamin notarialny stał się zasadniczym sprawdzianem otwierającym drogę do ubiegania się o powołanie na asesora notarialnego i notariusza. Osoby te mogą bowiem przystąpić do egzaminu bez obowiązku odbycia aplikacji, czyli nie były uprzednio poddane pieczy samorządów w trakcie przygotowania aplikacji, wpływ na zakres przedmiotowy egzaminu jest zatem jedyną sposobnością oddziaływania samorządu na weryfikację przygotowania zawodowego zdających egzamin notarialny. Znaczenie zagwarantowania tego wpływu jest bardziej wyraziste, jeśli wziąć pod uwagę, że stosownie do art. 74 §1 znowelizowanej ustawy pięciu na siedmiu członków komisji przeprowadzającej egzamin notarialny nie może być notariuszami.

Trybunał uznał więc, że art. 74 §6 w zakresie, w jakim pomija wymóg współdziałania w określaniu zakresu przedmiotowego zestawu pytań i tematów egzaminu notarialnego, sporządzanego przez ministra sprawiedliwości, z samorządem notarialnym, odpowiedzialnym za prowadzenie aplikacji notarialnej, uniemożliwiając temu samorządowi sprawowanie pieczy nad weryfikacją przygotowania zawodowego do wykonywania zawodu notariusza, jest niezgodny z art. 17 konstytucji. Wyrok wywołuje skutki z dniem ogłoszenia.

W toku postępowania ustawodawczego w Sejmie znajduje się poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz ustawy – Prawo o notariacie, to jest druk nr 511 z listopada 2007 r. W dniu 24 czerwca 2008 r. komisja przyjęła sprawozdanie z wnioskiem o odrzucenie projektu. To jest projekt, który dotyczy wielu innych spraw, nie tylko wyroku, o którym tu mówimy.

Poza tym minister sprawiedliwości w czerwcu 2008 r. skierował do rozpatrzenia przez komitet Rady Ministrów projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz ustawy – Prawo o notariacie. Wyżej wymienione projekty zawierają przepisy wykonujące wyrok z marca 2008 r., jednak zawierają wiele innych kwestii, które niekoniecznie są związane z konstytucyjnością dotychczasowych przepisów. Prace mogą potrwać długo, dlatego Biuro Legislacyjne rekomendowałoby wykonanie tego wyroku, ale tylko w zakresie, który dotyczy tego przepisu, ponieważ

skutek wyroku polegający na utracie mocy obowiązującej przez art. 12 i wymienione w tym wyroku ustępy, nie wymagają interwencji ustawodawczej. Wyrok ten powoduje, że osoby w nich wymienione nie mogą od tej pory przystąpić do egzaminu notarialnego bez obowiązku odbycia aplikacji. Obowiązują więc zasady, jakie obowiązywały przed zakwestionowaną nowelizacją.

Konieczne jest natomiast nadanie nowego brzmienia art. 74 §6, dlatego że bez jego nowelizacji nie będzie można przeprowadzić najbliższych egzaminów na aplikację notarialną. Wynika stąd przedłożona komisji propozycja nowelizacji tego czysto technicznego, powiedzmy, przepisu, który pozwoli powołać komisję ze współdziałaniem Krajowej Rady Notarialnej. Dziękuję.

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Dziękuję bardzo.

Otwieram w tym momencie możliwość zadawania pytań naszemu legislatorowi. Dziękuję szczególnie za ten ostatni argument, bo on moim zdaniem jest kluczowy w sensie podejmowania decyzji, czy uruchamiać w zakresie realizacji tego wyroku inicjatywę ustawodawczą Komisji Senatu, czy nie.

Czy ktoś z członków komisji ma jakieś pytania, opinie?

Zgłaszam projekt uchwały, że Komisja Ustawodawcza po rozpatrzeniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego... Przepraszam, nie zgłaszam projektu uchwały, to już zmęczenie. W związku z wymogami regulaminowymi będziemy nad tym głosować o godzinie 21.15.

Przechodzimy do rozpatrzenia drugiego wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 czerwca 2008 r. dotyczącego ustawy – Kodeks pracy.

Proszę bardzo.

Ekspert do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Marek Jarentowski:

Wyrok o sygnaturze P 23/07 dotyczy kodeksu pracy. Trybunał orzekł w nim niezgodność art. 237 §1 pkt 2 i 3 kodeksu pracy w zakresie, w jakim przepisy te nie określają wytycznych dotyczących treści rozporządzenia i uznał je za niezgodne z art. 92 ust. 1 konstytucji.

W art. 237 §1 pkt 2 i 3 kodeksu pracy zawarte jest upoważnienie do wydania ustawy o następującej treści: „Rada Ministrów określi w drodze rozporządzenia: (...)

2) wykaz chorób zawodowych,

3) szczegółowe zasady postępowania dotyczące zgłaszania podejrzenia, rozpoznawania i stwierdzania chorób zawodowych oraz podmioty właściwe w tych sprawach”.

Na podstawie tego upoważnienia Rada Ministrów wydała stosowne rozporządzenie.

Jednakże zgodnie z art. 92 ust. 1 konstytucji rozporządzenia są wydawane przez organy wskazane w konstytucji na podstawie szczegółowego upoważnienia zawartego w ustawie w celu jej wykonania. Upoważnienie powinno określać, po pierwsze, organ właściwy do wydania rozporządzenia, po drugie, zakres spraw przekazanych do uregulowania i, po trzecie, wytyczne dotyczące treści aktu. Wymienione upoważnienie oraz zakres spraw przekazanych do uregulowania określa organ właściwy do wydania

rozporządzenia – Rada Ministrów. Wykaz chorób zakaźnych w pktach 2, 3 dotyczy nieco innego zagadnienia. Powstaje więc pytanie, czy powyższe upoważnienie zawiera trzeci niezbędny element: wytyczne dotyczące treści aktu.

Zdaniem Trybunału sposób sformułowania wytycznych, zakres ich szczegółowości i zawarte w nich treści są w zasadzie sprawą uznania ustawodawcy. Kontrola Trybunału może się ograniczać jedynie do dwóch kwestii. Po pierwsze, do ustalenia, czy w ustawie zawarto w ogóle jakieś wytyczne – całkowity brak wytycznych przesądza o niekonstytucyjności upoważnienia, stanowi oczywistą obrazę art. 92 konstytucji. Po drugie, do ustalenia, czy sposób sformułowania wytycznych pozostaje w zgodzie z ogólnymi zasadami co do wyłączności ustawy i nakazami, by pewne kwestie były regulowane w całości w ustawie. Trybunał zaznaczył, że „wytyczne nigdy nie mogą mieć czysto blankietowego charakteru”. „Wszelkie sprawy o istotnym znaczeniu z punktu widzenia realizacji konstytucyjnych wolności i praw człowieka i obywatela muszą być uregulowane bezpośrednio w ustawie i nie mogą być przekazywane do uregulowania w drodze rozporządzeń” czy innych aktów normatywnych. Ustawodawca może przekazać do uregulowania w drodze rozporządzenia wyłącznie sprawy mniejszej wagi z punktu widzenia praw człowieka. Ponadto należy stwierdzić, iż obecnie nie ma takich materii, w których mogłyby być stanowione regulacje podustawowe bez uprzedniego ustawowego unormowania tych materii. Nie ma więc obecnie potrzeby stawiania pytania, czy dana materia musi być regulowana ustawowo, bo jest to zawsze konieczne w obrębie źródeł powszechnie obowiązującego prawa. Pojawia się natomiast pytanie, jaka ma być szczegółowość, głębokość regulacji ustawowej, a jakie materie wykonawcze można pozostawić rozporządzeniu.

Odpowiedź na to pytanie zależy od normowanej materii. W niektórych dziedzinach, takich jak prawo karne, prawo podatkowe, w zasadzie wszystko musi być regulowane w ustawie, w niektórych innych dziedzinach ustawa może natomiast upoważniać czy pozostawiać miejsce do regulacji w aktach wykonawczych, w rozporządzeniach, w aktach prawa miejscowego. Nigdy jednak nie może to prowadzić do nadania regulacji ustawowej charakteru blankietowego, to znaczy do pozostawienia organowi upoważnionemu możliwości samodzielnego uregulowania całego kompleksu zagadnień, co do których w tekście ustawy nie ma żadnych bezpośrednich uregulowań ani wskazówek.

Wytyczne nie muszą być zawarte w jednym przepisie, który zwykle nazywamy upoważniającym, możliwe jest zamieszczenie ich w innych przepisach ustawy, jeżeli tylko pozwalała to na precyzyjne zrekonstruowanie ich treści.

W tym przepisie mówi się krótko: Rada Ministrów w rozporządzeniu określi wykaz chorób zawodowych. Nie ma tu w ogóle mowy o wytycznych i Trybunał stwierdził, że przepis ten jest niezgodny z konstytucją. Trybunał postanowił, że zakwestionowany przepis utraci moc z upływem dwunastu miesięcy od ogłoszenia wyroku. Wyrok został ogłoszony 2 lipca 2008 r. Trybunał uważa też, że zakwestionowane w tej ustawie przepisy są niezbędnym elementem porządku prawnego i służą realizacji istotnych uprawnień pracowniczych. Stwierdził, że możliwe jest skonstruowanie takiego modelu wytycznych dotyczących treści rozporządzenia w upoważnieniu ustawowym do jego wydania, który obejmie niezbędne merytorycznie wyznaczniki treści aktu wykonawczego zarówno o charakterze materialnym, jak i procesowym.

Wniosek ten potwierdza też w szczególności tryb przygotowania przez zespół ekspertów wykazu chorób zawodowych w kwestionowanym rozporządzeniu. Podstawą

sformułowania wytycznych mogłyby być też regulacje zawarte w samym rozporządzeniu, to znaczy z rozporządzenia trzeba by przenieść pewne sprawy do wytycznych.

Trybunał tego wyraźnie nie stwierdził, jednak zdaniem Biura Legislacyjnego za wskazane należałoby uznać przeniesienie z §2 rozporządzenia Rady Ministrów z 2002 r. w sprawie wykazu chorób zawodowych szczegółowych zasad postępowania w sprawach zgłaszania, rozpoznawania i stwierdzania chorób zawodowych oraz podmiotów właściwych w tych sprawach, czyli fragmentu będącego w istocie definicją choroby zawodowej, to znaczy takiej, co do której „w wyniku oceny warunków pracy można stwierdzić bezspornie lub z wysokim prawdopodobieństwem, że choroba została spowodowana działaniem czynników szkodliwych dla zdrowia występujących w środowisku pracy albo w związku ze sposobem wykonywania pracy”. To dopiero powinno być podstawą, czyli wytyczną, która może służyć Radzie Ministrów do określania wykazu chorób zawodowych. W tym przypadku natomiast mamy sytuację, kiedy Rada Ministrów sama musiałaby sobie stworzyć wytyczną, co jest niedopuszczalne. Trybunał nie widzi natomiast przeszkód, by sam wykaz chorób zawodowych zbudowany na podstawie tej wytycznej, ale uchwalonej przez parlament, regulowała już Rada Ministrów w rozporządzeniu.

Przyjęcie jakiegokolwiek definicji wytycznych pociąga jednak znaczne konsekwencje finansowe, dlatego że ktoś musi finansować pozostawanie pracownika w stanie nieczynności, powiedzmy, z powodu choroby zawodowej, wypłatę różnych ubezpieczeń, czasem odszkodowań. Dlatego Biuro Legislacyjne uważa, że kwestia o takim skutku finansowym powinna być jednak zainicjowana przez rząd, jako ponoszący odpowiedzialność także za stan finansów publicznych. Dziękuję.

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Czy członkowie komisji mają jakieś pytania?

Po przerwie będziemy głosować nad projektem uchwały, mówiącym o niecelowości podjęcia inicjatywy w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 czerwca 2008 r., dotyczącym ustawy – Kodeks pracy.

Przechodzimy do ostatniego wyroku, z dnia 26 czerwca 2008 r., dotyczącego ustawy – Kodeks postępowania cywilnego.

Ekspert do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Marek Jarentowski:

Wyrok o sygnaturze SK 20/07 dotyczy art. 130² §4 – a w szczególności pierwszego zdania tego paragrafu – kodeksu postępowania cywilnego. Trybunał orzekł w nim o niezgodności tego przepisu w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zakresie, w jakim w postępowaniu w sprawach gospodarczych przepisy te przewidują, że sąd odrzuca nieopłacone środki odwoławcze lub środki zaskarżenia wniesione przez przedsiębiorcę niereprezentowanego przez adwokata lub radcę prawnego bez uprzedniego wezwania do uiszczenia należnej opłaty. Przepis ten jest niezgodny z art. 45 ust. 1 i art. 78 konstytucji.

Na początek dwie uwagi natury formalnej. Po pierwsze, wyrok ten ma charakter zakresowy, to znaczy, uznaje niekonstytucyjność nie całego przepisu, lecz tylko pew-

nej treści normatywnej zbudowanej na podstawie tego przepisu. Oznacza to, że sam przepis nadal pozostaje w systemie prawa. Zakresowość wyroku wynika z tego, iż takie środki podważania konstytucyjności, jak pytania prawne sądów lub skargi konstytucyjne, nie mogą obejmować całego zakresu, ale tylko ten zakres przepisu, który dotyczy sprawy rozpatrywanej przez dany sąd lub który był podstawą wniesienia skargi konstytucyjnej. W konsekwencji tylko w tym zakresie może orzec Trybunał Konstytucyjny, nawet jeśli widzi niezgodność całego przepisu z konstytucją.

Po drugie, nieco inna treść normatywna tego przepisu już wcześniej była uznana przez Trybunał za niezgodną z konstytucją, to jest wyrok o sygnaturze P 39/06. Był to również wyrok zakresowy na skutek pytania prawnego sądu. Biuro Legislacyjne Kancelarii Senatu przedstawiło informację o tym wyroku na posiedzeniu Komisji Ustawodawczej Senatu w dniu 24 czerwca 2008 r., jest to druk nr 200, który na obecnym posiedzeniu Senatu będzie referowany, jeśli dobrze pamiętam, przez pana senatora Paszkowskiego.

W związku z tym ograniczę się tylko do ogólnego przedstawienia istoty problemu konstytucyjnego, ponieważ w uzasadnieniu wyroku Trybunał wskazał podobne jak w poprzednim wyroku argumenty przesadzające o niekonstytucyjności tej regulacji. Zrobił to po raz drugi, bo znów był to wyrok zakresowy i z tego powodu „zaskarżenie” musiało być zakresowe.

Przepisy §1 i 2 art. 130² przewidują, że pismo wnoszone do sądu przez adwokata czy radcę prawnego lub rzecznika patentowego, które nie zostało należycie opłacone, zostaje zwrócone bez pouczenia o konieczności wniesienia opłaty. Jeśli opłata zostaje uiszczona, pismo wywołuje skutek od pierwszego wniesienia. Przepis §3 przewiduje także odrzucenie przez sąd środków odwoławczych lub środków zaskarżenia w sytuacji ich nienależytego opłacenia. Zakwestionowany §4 stanowi, iż powyższe przepisy – w tym najdotkliwszy §3, przewidujący odrzucenia środka odwoławczego lub środka zaskarżenia – stosuje się również do przedsiębiorcy będącego stroną sporu gospodarczego niereprezentowanego przez profesjonalnego prawnika.

Trybunał stwierdził, iż w odniesieniu do przedsiębiorcy w sprawie gospodarczej obowiązują w tym zakresie takie same rygory, jakie ustawodawca formułuje w odniesieniu do apelacji wnoszonej przez profesjonalnego prawnika. „Rygoryzm skutków wniesienia nieopłaconej apelacji w sprawach gospodarczych jest zatem identyczny w sytuacji, gdy strona miała profesjonalnego pełnomocnika, i w sytuacji, gdy działała bez niego”. Przepis ten „opiera się na błędnym założeniu, że przedsiębiorca jest w zakresie sporów gospodarczych profesjonalistą, w związku z czym można nakładać na niego w procesie obowiązki dalej idące niż na strony, które profesjonalistami nie są”. Tymczasem Trybunał stwierdza, że fakt, iż ktoś jest profesjonalistą w obrocie gospodarczym, nie znaczy, że jest profesjonalistą, gdy występuje przed sądem. Możemy mieć przecież taką sytuację, kiedy kioskarz w zakresie, w jakim sprzedaje w kiosku prasę czy bilety, jest profesjonalistą, ale jeśli stanie przed sądem, czy to jako pozwany, czy powód, niekoniecznie jest profesjonalistą. Dlatego, zdaniem Trybunału, ta regulacja jest niezgodna z art. 45 konstytucji, to jest z prawem do sądu, ponadto jest niezgodna z art. 78 konstytucji, który stanowi, że każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczeń wydanych w pierwszej instancji. Choć bezpośrednio zakwestionowany przepis nie pozbawia prawa zaskarżenia orzeczeń, to pośrednio tak czyni przez ustanowienie takich formalnych warunków wniesienia apelacji, które sprawiają, że czynność ta jest nadmiernie utrudniona, przynajmniej dla nieprofesjonalisty występującego przed sądem.

Wyrok wywołuje skutki prawne z dniem publikacji.

Trybunał zaznaczył, że choć skarga konstytucyjna dotyczyła przepisu §4 w zakresie apelacji, to jednak, jeśli skarżący zdecyduje się na wznowienie zakończzonego postępowania, będą zapadały w jej sprawie orzeczenia możliwe do zakwestionowania także za pomocą innych niż apelacja środków odwoławczych i środków zaskarżenia. Wobec tego Trybunał wydał wyrok dotyczący wszystkich środków, choć nadal jest to wyrok zakresowy.

Należy przypomnieć, że już w poprzednim wyroku dotyczącym tej regulacji w postanowieniu z dnia 9 stycznia 2008 r. Trybunał zasygnalizował niekonstytucyjność całego §4. Jest to więc już trzecie orzeczenie Trybunału, które stwierdza, że ten przepis jest niezgodny z konstytucją, jednak Trybunał z powodów formalnych nie może go derogować z systemu prawnego.

Na szczęście uchwałę o inicjatywie ustawodawczej wykonującej wyrok, w której zaproponowano uchylenie całego paragrafu, żeby już przeciąć wszelkie postępowania w tym zakresie, podjęła Komisja Ustawodawcza Senatu. Omawiany wyrok potwierdza tylko słuszność uchwały senackiej komisji. W konsekwencji, jeśli wszystko pójdzie dobrze, nie będziemy już musieli się spotykać w sprawie tego wyroku na drugim czy trzecim posiedzeniu Senatu. Dziękuję.

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Czy są jakieś pytania? Nie ma pytań.

Za chwilę ogłosimy przerwę w posiedzeniu do godziny 21.15. W tej sali wznowimy posiedzenie i przegłosujemy trzy uchwały o podjęciu inicjatywy ustawodawczej w odniesieniu do jednego wyroku i o niecelowości inicjatywy w odniesieniu do dwóch. A po tym zamkniemy to posiedzenie i rozpoczniemy wspólne posiedzenie z Komisją Praw Człowieka i Praworządności w związku z poprawkami zgłoszonymi do kodeksu karnego. Mam nadzieję, że to będzie bardzo krótkie posiedzenie, ponieważ tam nie ma dyskusji w tej sprawie.

W wariancie optymistycznym ani jutro, ani w piątek nie przewidujemy żadnych – nie daj Bóg, aby było przedłużone posiedzenie – żadnych posiedzeń Komisji Ustawodawczej. Zależy to od tego – proszę o uwagę członków komisji – czy nie będzie poprawek w projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, druk nr 200, w projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, druk nr 201 – tu sprawozdawcą jest pan profesor Kieres, w projekcie ustawy o zmianie ustawy o Policji, ustawy o Służbie Celnej i ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu, druk nr 168 – tu sprawozdawcą jest pani senator Sztark, w projekcie ustawy o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej, której sprawozdawcą jest senator Augustyn. Gdyby były poprawki, gdyby była taka potrzeba, to w przypadku dwóch pierwszych projektów byłoby wspólne posiedzenie z Komisją Praw Człowieka i Praworządności, a w przypadku dwóch ostatnich z Komisją Rodziny i Polityki Społecznej. W związku z moim wyjazdem zagranicznym te posiedzenia będzie zwoływał i przewodniczył im pan przewodniczący Paszkowski.

Ogłaszam teraz przerwę do około 21.15.

(Przerwa w obradach)

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Wznawiam posiedzenie Komisji Ustawodawczej.

Zgłaszam projekt uchwały, aby po rozpatrzeniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 marca 2008 r., dotyczącego ustawy – Prawo o notariacie, komisja podjęła inicjatywę ustawodawczą w zakresie realizacji powyższego wyroku.

Kto z pań i panów senatorów jest za podjęciem tej uchwały? (3)

Dziękuję bardzo, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Zaraz wrócimy do sprawy senatora przedstawiciela wnioskodawców.

Zgłaszam drugi projekt uchwały. Komisja po rozpatrzeniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 czerwca 2008 r., dotyczącego ustawy – Kodeks pracy, nie widzi potrzeby podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie realizacji tego wyroku.

Kto z członków komisji jest za przyjęciem tej uchwały? (3)

Nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Zgłaszam trzeci projekt uchwały. Komisja po rozpatrzeniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 czerwca 2008 r., dotyczącego ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, nie widzi potrzeby podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie realizacji powyższego wyroku.

Kto z członków komisji jest za podjęciem takiej uchwały? (3)

Nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Musimy wyznaczyć jeszcze senatora przedstawiciela wnioskodawców w zakresie projektu ustawy dotyczącego ustawy – Prawo o notariacie.

(Głos z sali: Paszkowski.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dobrze, jeżeli pan senator potwierdzi – później go zapytamy – to upoważniamy senatora Paszkowskiego.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dobrze, to już jest ustalone.

Zamykam posiedzenie Komisji Ustawodawczej.

Za chwilę będzie wspólne posiedzenie Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Praw Człowieka i Praworządności.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

My mamy kworum, czekamy na Komisję Praw Człowieka i Praworządności.

(Koniec posiedzenia o godzinie 20 minut 47)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851